

Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Artykuł:

Jakie nowości przyniosły tegoroczne Targi Poznańskie?

Źródło:

Gospodarka Zachodnia Rok 3 1939 zeszyt 37, strony 145-149

Artykuł zdigitalizowany i udostępniony cyfrowo w ramach zadań projektu pt.
„Digitalizacja i udostępnianie online »Bibliografii gospodarki Wielkopolski 1919-39«
H. Maciejewskiej” (SONB/SP/550684/2022)

ralnego Wielkopolski przez wysiłki w kierunku stworzenia dla niego jaknajpomyślniejszych warunków rozwoju.

Jako rys charakterystyczny dla działalności wojewody Maruszewskiego było utrzymywanie jaknajścisłego kontaktu ze społeczeństwem i przerzucanie całości prac w danym zakresie na czynnik obywatelski. Wojewoda występował przy tym raczej jako inicjator, raczej jako troskliwy opiekun poczyniń, uważając, że praca nad podniesieniem kultury i gospodarstwa Wielkopolski winna być prowadzona nie przez czynnik administracyjny lecz obywatelski. W odniesieniu do spraw gospodarczych płk. Maruszewski odgrywał rolę raczej inspiratora, raczej czynnika wysuwającego pod adresem społeczeństwa pewne sugestie, unikając przy tym rządzenia w ścisłym tego słowa znaczeniu, w formie nakazów.

Jak się wyżej rzekło, płk. Maruszewski był najlepszym orędownikiem potrzeb Wielkopolski wobec czynników rządowych, zważał jednakże, by interes dzielnicę pokrywał się jaknajścisłej z interesami ogólnopolskimi. Szukał przy tym pozycji, jaką winna zająć Wielkopolska w programie gospodarczym Polski w związku z akcją uprzemysławiania kraju. Stanowisko swoje w tej sprawie sprecyzował na jednym z zebrań Wielkopolskiej Rady Gospodarczej w obecności wicepremiera Kwiatkowskiego w sposób następujący:

„...koniecznym jest rozbudowanie Polski B i Polski C. Potrzeba jednak na to środków. Skąd je wziąć? Przecież nie może ich dostarczyć tylko rząd w swoim zakresie. Musi tu przyjść z pomocą całe społeczeństwo

i wszystkie części kraju. Które części kraju są do tego najbardziej powołane? Przede wszystkim te, na których terenie odbywają się najsilniejsze obroty gospodarcze. Nie ulega więc wątpliwości, że Wielkopolska winna pospieszyć z dostarczeniem środków na podniesienie gospodarcze Polski B i Polski C. Trzeba jednak stworzyć dla jej gospodarstwa takie warunki, które umożliwiłyby wzięcie czynnego udziału w realizacji wielkiego planu rządowego w zakresie urbanizacji Polski. Ażeby Wielkopolska mogła inwestować swoje kapitały w przemyśle lokalizującym się w Okręgu Sandomierskim, ażeby mogła czynnie współdziałać nad podniesieniem poziomu ekonomicznego naszych kresów wschodnich, musi znaleźć się w warunkach, w których będzie mogła wygospodarować nadwyżki kapitałowe. Dopiero wówczas tę nadwyżkę kapitałową będzie mogła inwestować w innych częściach kraju. Miasta nasze winny stać na takim poziomie, by móc przejmować nadwyżki ludności wsi, rozwiązując zagadnienie bezrobocia rolnego i stwarzając silny stan średni. Dlatego też należy miasta prowincjonalne otoczyć opieką i organicznie rozwijać“.

W tych słowach zamknął wojewoda Maruszewski swój program działania na odcinku spraw gospodarczych Wielkopolski i konsekwentnie go realizował.

Spółeczeństwo tutejsze w zupełności docenia rolę opuszczającego Poznań dotychczasowego włodarzającego Województwa, jaką spełniał przyczyniając się poważnie do odzyskania przez Wielkopolskę jej dawnego znaczenia ekonomicznego w całości życia gospodarczego Polski. To też żegna pułkownika Maruszewskiego ze szczerym żalem, jako wojewodę, który dobrze zasłużył się Wielkopolsce.

Jakie nowości przyniosły tegoroczne Targi Poznańskie?

Tegoroczne Targi Poznańskie zostały poprzedzone dwuletnim okresem żywszej koniunktury gospodarczej oraz silną rozbudową przemysłu polskiego w bardzo licznych działach. Staje się więc oczywistym, iż przeobrażenia, jakie miały miejsce w polskim przemyśle, siłą rzeczy musiały uwiecznić się w obrazie tegorocznych Targów. Ich cechą najbardziej charakterystyczną, to wiele nowości w poszczególnych działach przemysłu.

Nie siląc się na wyczerpujące omówienie wszystkich nowości lub artykułów modernizowanych, w pobieżnym omówieniu przedstawiamy te nowe działy przemysłu i nowoproduktowane przez niego artykuły, które zdołaliśmy zauważyć na Targach.

PRZEMYSŁ METALOWY

W dziale maszyn chemicznych: ugniataрка mieszadłowa, prasa filtracyjna z dociskiem hydraulicznym i trójwałcarka szybkiebieżna o dwóch szybkościach.

W dziale maszyn młynarskich: młynnik o długości wałców 1250 do 1500 mm. Zważyć przy tym trzeba, iż w kraju są wyrabiane młynniki tylko o długości wałców do 1000 mm (f-ma St. Weiss w Łodzi).

Piece przemysłowe — polskiego wynalazku Pawłowicza — do obróbki cieplnej z palnikiem, skonstruowanym na opał gazowy, który równocześnie może być użyty na opał gazem ziemnym, względnie butlowym. Stanowi to pożyteczną nowość w tej dziedzinie, gdyż dotychczas byliśmy zmuszeni i sprowadzać tego rodzaju palniki z Ameryki.

Młynek do bawełny i ogrzewacz spiralny st. Rosenblat wystawiane przez Zakłady H. Cegielski w Rzeszowie, są produkowane w Polsce po raz pierwszy.

To karki uproszczone. Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki w Warszawie wystawiło nowoczesne typy obrabiarek od niedawna dopiero produkowane w Polsce t. zw. typu uproszczonego. Są one przeznaczone dla dużej konsumpcji nie tylko w większych wytwórniach, ale i przemyśle mniejszym. Wystawiło również najbardziej współczesne typy frezarek, wzorowanych na najlepszych maszynach amerykańskich, a w niektórych zasadniczych szczegółach nawet je przewyższających. Do produkcji ostatnio dopiero zapoczątkowanej zaliczyć trzeba również szlifarki do okrągłego szlifowania i ostrzarki.

Złożenia osiowe, kaptury ochronne pił tarczowych, ostrzarki kombinowane dla ostrza mało wklęsłego. Strugarka trzystronna, która pod wielu względami przewyższa modele maszyn niemieckich z tegorocznych Targów Lipskich. Strugarki te charakteryzuje sztywne prowadzenie deski od góry, na wystruganej powierzchni, przy elastycznym nacisku od dołu. Nad strugarkami innych fabrykatów omawiana strugarka trzystronna góruje przede wszystkim precyzją profili pionowych. Podłogi, wychodzące z tych obrabiarek nie wymagają żadnych robót poprawczych w położeniu. Niektóre szczegóły wykonania są wynalazkiem własnym wystawcy (f-my Z. Rübner w Zyrzcu).

Nowoczesne obrabiarki do drzewa wyposażone we wbudowane bezpośrednio na wrzeciono względnie przybudowane silniki elektryczne. Poziomy trakt taśmowy typu tartaczynowego po raz pierwszy budowany w Polsce. Wóz traku jest wyposażony w mechaniczny napęd transportowy o chyżości około 6,12 i 18 bmr/min. Napęd jest całkowicie przystosowany do napędu grupowego od transmisji względnie od własnego silnika (fa B. Samulski, Pleszew).

Gazoszczelne drzwi i okna oraz schrony stalowe. Masową produkcję w tej dziedzinie prowadzą Zjednoczone Fabryki Maszyn I. Zieleniewski i Fitzner-Gamper, według wzorów zatwierdzonych przez władze wojskowe. Schrony stalowe są obliczone na jedną do dwu osób. Schrony są podobne do tych, jakie ostatnio z pomyślnymi wynikami wypróbowano w Londynie. Taśmy metalowe „Superhermit”, służące do uszczelniania okien, drzwi i okiennic, zabezpieczają od przenikania gazów trujących w czasie wojny, a w czasie pokoju od zimnego powietrza, zacieków deszczowych, kurzu i sadzy. Okiennice przeciwigazowe, zapobiegające od podmuchów gazów bojowych i pomniejszych odłamków w czasie działań wojennych. Okiennice stalowe, pancerne oraz urządzenia dla schronów przeciwigazowych i przeciwlotniczych, zabezpieczające przed przenikaniem do wnętrza, nie tylko gazów lecz również odłamków bomb większego kalibru (f-a K. Rubiński, Poznań).

POLSKIE AUTOMATY CHŁODNICZE NA RYNKACH ZAGRANICZNYCH

Zakłady Krakowskie L. Zieleniewski Fitzner — Gamper wystawiły automaty chłodnicze, pod nazwą „Rotofrigor”, które spotykały się na rynkach zagranicznych z dużym zainteresowaniem. Odpowiadają one szczególnie potrzebom przemysłu żywnościowego w Polsce, który wykazuje brak fachowej obsługi dla urządzeń chłodniczych. Poza nimi firma zademonstrowała blok chłodniczy, t. zw. „Blok-Frigor”, dostosowany do potrzeb drobnego przemysłu żywnościowego. Nie wymaga on fachowej obsługi i pracuje prawie automatycznie. Stosuje się go z dużym powodzeniem w mleczarniach, wędliniarniach, składach piwa, szpitalach, sanatoriach, przemyśle chemicznym itp.

Poza firmą L. Zieleniewski, urządzenia chłodnicze pełnoautomatyczne, wykonane całkowicie w kraju, pokazała firma „Borea” w Warszawie.

PRZEMYSŁ SAMOCHODOWY

Tegoroczny Salon Samochodowy na Targach Poznańskich był rekordowy pod względem ilości udziału poszczególnych marek wozów. Ogółem wystawiały swoje najnowsze modele 33 fabryki światowych marek, i to: angielskie, francuskie, amerykańskie, szwedzkie, czeskie, niemieckie, belgijskie, włoskie i polskie.

Poza technicznymi nowościami sprowadzającymi się do modernizacji i ulepszeń technicznych pewnych szczegółów, zwracały uwagę zmiany w zewnętrznym kształcie karoserii.

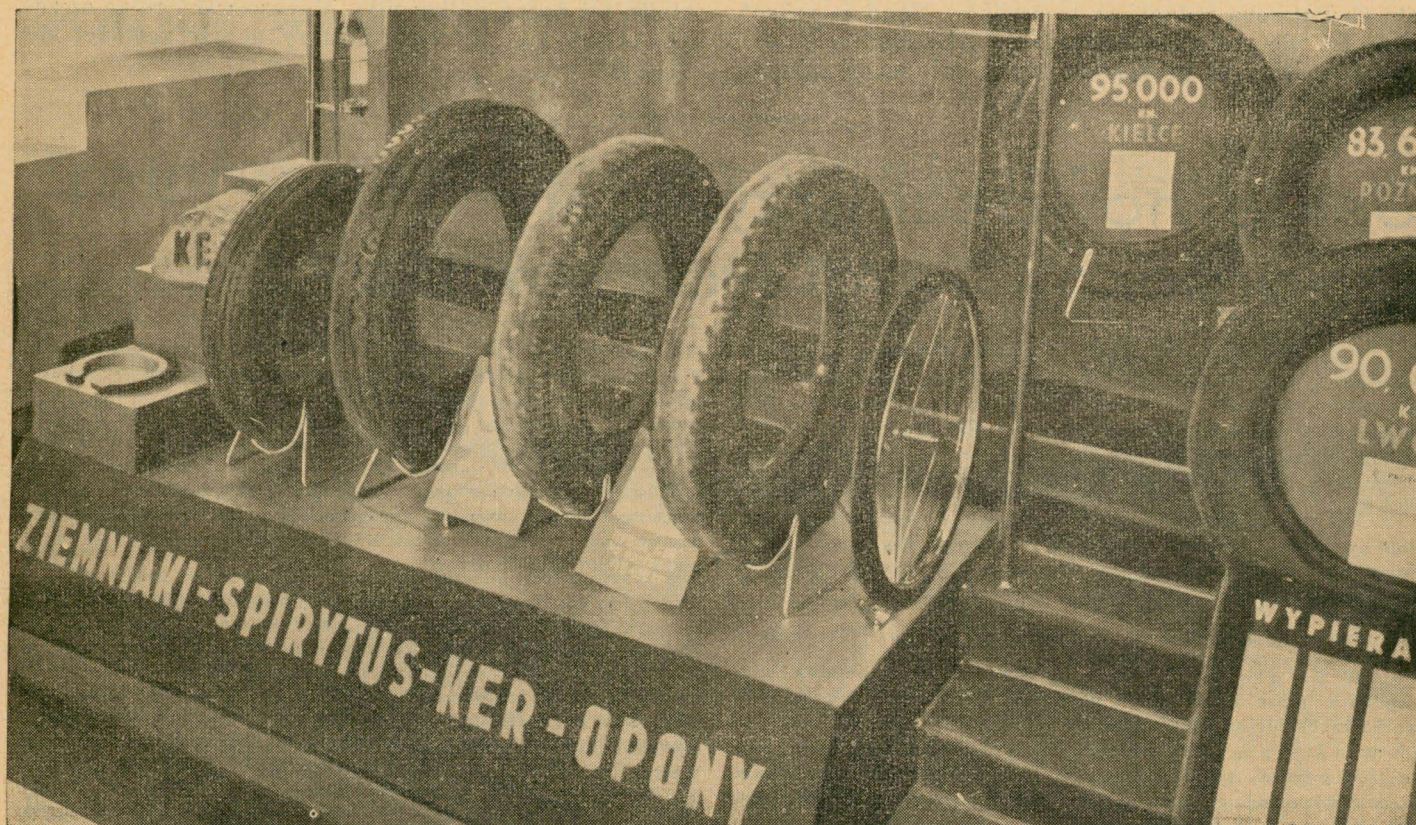
Firma Steyer pokazała samochody z nowymi karoseriami, z których modele, „55”, „200” i „220” posiadają szereg inowacyj podwoziowych i silnikowych, o poszerzonej karoserii luksusowo wykończonych.

Ciekawe podwozie marki Leyland o nośności 5 ton netto, z 6-cio cylindrowym motorem na ropę, najnowszej konstrukcji, zwraca uwagę uwidocznioną informacją, iż motor zużywa tylko 15 l ropy na 100 km.

Po raz pierwszy w Polsce pokazano szwedzkie samochody „Völvo”, ze specjalnym niskoprzężnym silnikiem ropowym Hesselmana. Również po raz pierwszy Zakłady Citroena pokazały karęte „11” (sport) oraz nowy model, karęte „15” 6 cyl. Ten ostatni model ukazał się w Polsce po raz pierwszy na Targach.

Jako nowość reklamowano siedmioosobowy luksusowy samochód Vauxhall. Jest to samochód istotnie luksusowy, a jego cena wraz z cłem wynosiła ca 30.000 złotych.

Jako zupełną nowość możemy wymienić sprzęgło olejowe, patent Daimlera, jakie widzimy na stoisku angielskich fabryk Daimler i Lanchester. Konstrukcja sprzęgła olejowego charakteryzuje się nieposiadaniem żadnych części, które by mogły ulec zniszczeniu przez tarcie, czy wzajemne na siebie oddziaływanie.



Pionierską placówką polskiego przemysłu gumowego jest f-ma „Stomil” S. A. w Poznaniu. Jej mamy do zawdzięczenia, iż już od lat polska produkcja opon samochodowych konkuruje skutecznie z zagraniczną, zmniejszając tej ostatniej wpływy na polskich rynkach. Stojąc na straży niezależności Polski w zakresie opon, f-ma „Stomil” rozpoczęła w ostatnim roku produkcję opon w oparciu o „ker” — kauczuk syntetyczny, produkowany w fabryce syntetycznego kauczuku w Dębicy. Na ostatnich Targach Poznańskich f-ma „Stomil” pokonała opony z keru, oraz minimalny stopień zużycia tych opon po przejeździe 43,5 tys. km. Dla szerokiej publiczności było rewelacją, że „ker” uzyskuje się po szeregu procesach chemicznych jakiemu jest poddany surowiec służący zasadnicze znaczenie dla gospodarstwa polskiego nie tylko z punktu widzenia militarnego, lecz również gospodarczego. Poważna część nadwyżek produkcyjnych ziemniaków będzie mogła być zużyta w przyszłości dla celów wytwórczych keru.

ELEKTROTECHNIKA

Nowe typy silników. Fabryka Maszyn Maurycy Bauer w Łodzi wystawiła poraz pierwszy silnik spalinowy Diesla z komorą wstępną patentu Benz. Silników tego rodzaju dotychczas w Polsce nie budowano. Patent polega na tym, że w głowicy silnika jest umieszczona wstępna komora spalania. Przy jej pomocy proces spalania w cylindrze odbywa się do reszty, jednocześnie komora ta zapewnia łatwe rozruszenie silnika.

Firma Karol Ochsner w Bielsku wystąpiła na Targach z silnikiem najnowszej konstrukcji, budowanym całkowicie w kraju. Przewyższa on doskonałością silniki produkcji niektórych renomowanych fabryk zagranicznych, choćby z uwagi na to, że rozruch tego nowego silnika następuje nawet w stanie zimnym, za pomocą korby ręcznej, bez pomocy środków podgrzewczych.

Firma J. John w Łodzi pokazała jako nowość motorreduktor słupkowy do zelektryfikowania obrabiarki. Charakteryzuje się on tym, iż pozwala na zmianę kierunku obrotu bez zatrzymania silnika.

Nowości pochodzenia galwanicznego pokazała firma Wacław Biliński, Warszawa, jak: wibratory przerywacze do zmiany prądu stałego na zmienny, mające szczególne zastosowanie w przemyśle radiotechnicznym, lampowe stabilizatory napięcia oraz specjalne typy lamp jarzeniowych dla celów sygnalizacyjnych. W dziale mechanicznym ta sama firma pokazuje wkretki stalowe do metali, umożliwiające skręcanie części metalowych, bez uprzedniego gwintowania otworów.

PRZEMYSŁ CHEMICZNY

Generatory na gaz ssany z drzewa. Firma HAWEKA w Toruniu wystawiła dotychczas w Polsce nieprodukowane generatory na gaz ssany z drzewa według licencji „Imbert”.

Wędrująca gazownia w butli stalowej. Firma „Gazolina” S. A. pierwsza w Europie wybudowała jeszcze w roku 1928 Fabrykę skroplonego gazu ziemnego „Gazol”. Jest on materiałem w 100% palnym, posiadającym wysoką wartość opałową; dzięki temu oraz łatwości magazynowania i transportu w stanie płynnym w butlach stalowych, znajduje gazol coraz szersze zastosowanie, tak w użytku domowym, laboratoryjnym, jak i we wszelkich gałęziach przemysłowych, w tych miejscowościach, które nie posiadają gazu węgłowego. Ponieważ gazol znajduje się w butlach w stanie płynnym, koniecznym było skonstruowanie specjalnych urządzeń redukcyjnych, które umożliwiałyby redukcję ciśnienia panującego w butli na ciśnienie użytkowe, a tym samym zamianę fazy ciekłej gazolu na fazę lśnią. Problem ten rozwiązała całkowicie i samodzielnie „Gazolina” S. A., a w rezultacie swych prac demonstrowała na Targach kompletną instalację gazolową nowego typu z reduktorem 10-żeberkowym, całkowicie zautomatyzowanym. Instalacja ta stanowi jakby małą niezależną gazownię umożliwiającą zgazyfikowanie każdego domu i przedsiębiorstwa, znajdującego się w miejscowości nieposiadającej gazu węgłowego, w sposób łatwy, tani i dla każdego dostępny.

Włóczka z syntetycznych włókien. Jako nowość firma „Union Textile” w Częstochowie wystawiła produkowaną poraz pierwszy w Polsce włóczkę do robót ręcznych, wykonaną całkowicie z włókien syntetycznych wyrobu krajowego. Włóczka ta jest wykonana w 50% z krajowego laniatu, czyli włókien z kazeiny i w 50% z argonu, czyli włókien z celulozy.

OPONY Z KERU

Poraz pierwszy można było zobaczyć na Targach opony wyprodukowane z „Keru” syntetycznego kauczuku. Znaleźliśmy je na stoisku f-my „Stomil”.

Olbrzymich rozmiarów opona, umieszczona w centralnym punkcie głównego stoiska „Stomila”, to jakby symbol znaczenia tej placówki gospodarczej dla naszego gospodarstwa narodowego.

Dziesięcioletnia (w tym właśnie roku mija 10 lat od założenia przedsiębiorstwa) historia „Stomila”, to pasmo walki o uniezależnienie rynku polskiego w tak ważnej dziedzinie, jak produkcja opon, od zagranicy, to głębokie studia nad znalezieniem typu produktu, najbardziej przystosowanego do naszych warunków. Stoisko „Stomila” na Targach, to jakby resume 10-letniego wysiłku, a więc: umieszczone na tylnej ścianie zdjęcia fotograficzne dają pojęcie o rozmiarach przedsiębiorstwa i jego nowoczesnych urządzeniach.

Widzieliśmy tam fragmenty potężnych zakładów zbudowanych w Centralnym Okręgu Przemysłowym w Dębicy oraz wielką halę wulkanizacyjną z prasami i szeregi interesujących maszyn. Te oto zakłady przemysłowe pracują wytrwale nad uniezależnieniem naszego rynku i zadośćuczynieniem potrzebom naszej motoryzacji.

Dalej wzrok nasz pada na interesujące tablice statystyczne, z których jedna obrazuje stały i konsekwentny wzrost produkcji, nie zahamowany jakimkolwiek bądź czynnikami koniunkturalnymi, druga zaś to tytuł do szczególnego uznania wysiłków „Stomila”, a mianowicie tablica, ilustrująca wzrost pokrycia zapotrzebowania rynku wewnętrznego produktami „Stomila”.

Przechodząc do właściwych eksponatów, pragniemy zwrócić uwagę, przede wszystkim na szereg nowości, które znalazły się na stoisku. A więc opony ciężarowe nowej konstrukcji t. zw. bezpodkładowe, szczególnie odporne na rozgrzewanie się opon. Dalej opony motocyklowe „terenowe”, o specjalnym desenie protektora, pozwalającym na jazdę po bezdrożach i drogach gruntowych.

Na specjalną uwagę zasługuje zbiór opon używanych z chlubnymi świadectwami szeregu przedsiębiorstw z przeróżnych terenów Polski, mogących się pochwalić imponującym przebiegiem kilometrażowym, od 80—120 tys. kilometrów.

Osiągnięcie takich przebiegów świadczy, że istotnie opona „Stomil” potrafi osiągnąć rekordowe wyniki, jeśli użytkujący umie się z oponami obchodzić: świadczy więc o tym, że wzrasta fachowość obsługi motoryzacyjnej naszych przedsiębiorstw autobusowych i transportów ciężarowych.

Przemawia do nas także tablica, wyliczająca naszych asów sportu automobilowego, zdobywczy na polskich oponach w kraju i zagranicą.

Na zakończenie opisu pozostawiliśmy rzecz najważniejszą, wzbudzającą zainteresowanie nie tylko fachowców, ale i najszerzych warstw. Są to polskie opony z polskich ziemniaków, czyli opony „ker” z keru, tj. z polskiego syntetycznego kauczuku. Jesteśmy więc jednym z tak nielicznych dotąd państw, które na tym polu mogą się poszczycić rewelacyjnymi wynikami, stanowiącymi chlubę nauki i przemysłu o znaczeniu ogólnopaństwowym.

Ten rewelacyjny wynalazek polski, wzbudzający ogólnie tak wielkie zainteresowanie, a praktycznie wykorzystany przez firmę „Stomil” stanowi niewątpliwie chlubną kartę z historii osiągnięć polskiej nauki chemii oraz polskiego przemysłu gumowego, którego najwybitniejszym pionierem i reprezentantem jest wymieniona fabryka. To co wielu innym państwom nie udało się dotąd mimo wielkich wysiłków, widzimy zrealizowane na stoisku Stomila. Nie dziw też, że firma „Stomil” wystąpiła z tym chlubnym eksponatem także na Międzynarodowej Wystawie Nowojorskiej.

STOISKO S. A. „AZOT” w JAWORZNIE

Największa fabryka środków chemicznych do zwalczania chorób i szkodników roślin, Sp. Akc. „Azot” w Jaworznie wystawiła na Targach szereg produktów z tej dziedziny. Głównym produktem jest zaprawa do zbóż „ZIARNIK” służący do odkażania ziarna. Poza tym ze środków dla sadownictwa wymienić należy karbolinę sadowniczą „DKM”, zwalczającą zimujące szkod-

niki. Produkt ten w Polsce jest już dziś w powszechnym użyciu.

Z nowości fabryka wystawiła preparat „Bordosol“, służący do zwalczania grzybków na różnych roślinach, który zastępuje całkowicie dawniej używaną ciecz bordoską.

Ważne są również trucizny owadobójcze jak Zieleni paryska, Arsenian ołowiu, Arsenian wapnia. Do walki z mszycami przeznaczone są: „Nikotan“, dalej bardziej skoncentrowany „Nikotan-Extra“ oraz nieszkodliwy dla zdrowia ludzkiego preparat „Nitox“. Wspomnieć również należy o środkach do zwalczania gryzoni z których zwłaszcza „Arviko“ Pasta jest w powszechnym użyciu przy deratyzacjach miast i wsi.

W dziale produktów ciężkich fabryka wystawia potas żrący, potaż kalcynowany, wapno cholorowane, żelazocjanki, triklor, cjanki, nadboran, boraks i tp. Rewelacją produkcji fabryki „AZOT“ jest nowy wynalazek „Gaz BF“ służący do tepienia robactwa domowego. Jest on łatwy w użyciu, mało szkodliwy dla ludzi i zwierząt domowych oraz zabijający nie tylko owady lecz nawet i ich jaja. Nie uszkadza mebli, metali, materiałów, nie jest wybuchowym ani palnym. Nie ulega wątpliwości, że dzięki swym zaletom gaz „BF“ zastąpi wszystkie dotychczas stosowane środki w walce z robactwem domowym, będące paliatywami. Fabryka prowadzi poza tym sprzedaż aparatów do opryskiwania drzew owocowych i innych roślin, zaprawiarki do zboża oraz aparaty do odparowywania gazu „BF“. Produkcja fabryki „AZOT“ pod względem środków do zwalczania pasożytów nasyca rynek wewnętrzny. Jeżeli chodzi o produkty ciężkie to szereg z nich fabryka eksportuje.

Wszystkie eksponaty Ski Akc. „AZOT“ pokazano na estetycznie urządzonym stoisku na tegorocznych Targach.

R. BARCIKOWSKI S. A. — POZNAN

Stoisko podzielone na 3 zasadnicze działy: 1. farmaceutyczny, 2. kosmetyczny, 3. produkcji chemicznej własnej.

W dziale farmaceutycznym bogato zapatrzonym zauważyć można kilka ciekawych nowości. Przede wszystkim doskonale dezynfekujący środek wewnętrzny — drażetki „Camphetyl“, dalej zespół izolowanych alkaloidów pokrzyku, tabletki „Ballatropina“, proszki i tabletki „Allatrol - Erbe“ — przeciw nadkwasowości żołądka, wrzodowi dwunastnicy itp. Firma jest jedyną w Polsce wyrabiającą kwas mlekowy acidum lacticum na drodze fermentacyjnej. Kwas mlekowy jest głównym składnikiem środka do higieny pod nazwą „Lavacid“. Z kwasu mlekowego otrzymuje się środek zastępujący ocet naturalny, a przewyższający ten ocet tym, że nie wywołuje szkodliwych działań. Prócz wymienionych produkuje się cały szereg innych ważnych środków farmaceutycznych jak: Cresolan, Carbon, Erbefan, Paramint i inne.

W dziale kosmetycznym — nowością jest krem i mydło przeciw piegom „Efelis“. — Dalej kremy już znane jak Pea - Krem matowy i tłusty, zgęszczona gliceryna „Lacodermina Erbe“, idealny olejek do opalania „Mulatka“, z środków do pielęgnowania jamy ustnej należy wymienić eliksir i pastę „Erbedont“ w różnych gatunkach, do pielęgnowania włosów „Shampoo - Erbe“, Vegatal Lekoma, brylantyna Erbe,

woda brzoza i chinowa. Dalej wody kwiatowe i kołońskie. Środki do higieny dzieci jak Borsal, pudry, mydełka itp.

Wreszcie bogaty dział własnej produkcji chemicznej — posiadający szczególną doniosłość na wypadek działań wojennych. Produkcja w tym kierunku stara się uniezależnić od zagranicy. Fabryka posiada oddziały w Warszawie, Katowicach, we Lwowie i w Łodzi, a w porcie Gdyniński własny hangar dla eksportu ziół leczniczych. Eksport obejmuje: Amerykę, Belgię, Holandię, Francję, Niemcy i szereg innych państw.

ROLNICZA SPÓŁKA OLEJARSKA SP. Z O. O. — W POZNANIU

Zakłady Przemysłu Olejarskiego w Szamotulach zostały wykupione w r. 1935 z rąk obcych przez „Rolniczą Spółkę Olejarską“ sp. z o. o. w Poznaniu. Zakłady te wyposażone w nowoczesne maszyny i urządzenia techniczne posiadają obok olejarni, pokostowni i wytwórni olejów technicznych pierwszą i jedyną w Wielkopolsce rafinerię olejów jadalnych. Rafinacja olejów surowych polega na oczyszczeniu ich z wszelkich domieszek, wybieleniu i usunięciu przykrego zapachu i smaku. Olej rafinowany jest więc bezbarwny o jasno słomkowym odcieniu, bez smaku i zapachu. Olej rafinowany jest znacznie zdrowszy aniżeli surowy, gdyż nie ulega zepsuciu (zjełczeniu), a więc może być przechowywany przez dłuższy czas bez zmiany jakości.

Olej jadalny produkowany przez „Rolniczą Spółkę Olejarską“, ukazuje się na rynku pod marką „RESOL“. Dzięki udoskonalonej metodzie rafinacji, olej „RESOL“ w zupełności dorównuje drogiej oliwie zagranicznej.

Poza nasionami słonecznika, rzepaku, lnu i koponi — w roku bieżącym Zakłady w Szamotulach rozpoczęły przeróbkę bobów rycynowych, wyrabiając olej dla celów technicznych i medycznych.

Z produktów technicznych zakłady wyrabiają pokosty, oleje lakowe — jako podstawę do fabrykacji lakierów i farb. — Poza tym Zakłady w Szamotulach produkują wszelkiego rodzaju roślinne oleje techniczne m. in. do hartowania metali itp., oraz doskonały olej do palenia z gwarancją długotrwałego świecenia.

Zasięg handlowy Zakładów obejmuje całą Polskę.

LABORATORIUM CHEMICZNE — T. SPLITT W POZNANIU

Firma produkuje w pierwszym rzędzie kazeinę kwasową, poza tym najróżniejszego rodzaju kleje przeznaczone do szerokiego zastosowania. Na stoisku Firmy zauważyliśmy przede wszystkim kleje stolarskie na zimno, do klejenia fornieru, drzewa i papieru. Wśród nich wyróżnia się wprowadzone ostatnio na rynek spoivo kazeinowe pod nazwą „Tesal“. Produkuje się go w proszku do zaprawy na zimno, jest trwały, wygodny i tani. Dzięki swej nadzwyczajnej spoiwości nie rozkłada się, a ulepszenie to przysparza technice kazeinowej wielu zwolenników. Kilo kazeiny „Tesal“ wystarczy na ca 20 m. kw. powierzchni, co jest dowodem, że i pod względem finansowym należy jej oddać pierwszeństwo. Farby kazeinowe odznaczają się łatwością sporządzania i stosowania.

Drugim działem produkcji Firmy jest pokost kazeinowy w proszku pod nazwą „Lakolit“ rozpuszczalny w zwykłej zimnej wodzie bez żadnych domieszek. La-

kolit jest najszlachetniejszą kazeiną nadającą się do lepszych prac malarskich, a bez dodatku farby i odpowiednio rozcieńczony nadaje się jako powłoka ochronna i zmywalna do farb kazeinowych. Poza tym jako tynktura do brzozy i nakładania złota. Lakolit zastępować może pokost lniany i może być z ostatnim mieszany w każdej ilości. Jest on również odporny na wszelkie wpływy atmosferyczne.

Firma fabrykuje znane i powszechnie używane inhalatory pod nazwą „M. A. M.” orzeźwiające i ułatwiające oddech. Przeciwdziała ona katarowi i zmniejsza chęć do palenia. Dzięki niewielkim rozmiarom nadaje się do noszenia w kieszeni, a więc stale może być w użyciu.

Osobny dział produkcji Firmy stanowi hodowla najszlachetniejszych gatunków pieczarek (Chamignonis) w której Firma jest największą w Polsce.

CERAMIKA ZASTĘPUJĄCA ŻELAZO

Pomorskie Zakłady Ceramiczne w Grudziądzu demonstrują własnej konstrukcji pustaki ceramiczne, dzięki swemu kształtowi wiążą i zahaczają się wzajemnie z taką siłą, że stropy z nich wykonane o rozpiętości 5 m bez belek żelaznych, dźwigają wręcz nieprawdopodobne obciążenia parutysięcy kg na metr kwadratowy. Doświadczenia wykazały, że wytrzymałość tego typu ceramiki budowlanej o nazwie „Pomorze” jest dwukrotnie większa, niż wytrzymałość dobrego betonu, dzięki czemu może zastąpić z powodzeniem w budownictwie żelazo.

FABRYKI WAPNA I CEMENTU „PIECHCIN” SPÓŁKA AKCYJNA W PIECHCINIE

Zakłady piecheńskie są niewątpliwie najpoważniejszymi tego rodzaju w Polsce. Nowością w produkcji Zakładów Piecheńskich jest tak zwany wypełniacz do nawierzchni bitumicznych. Jest to właściwie mączka wapienna, która zarówno pod względem swego składu chemicznego, właściwości fizycznych oraz pod względem uziarnienia nadaje się do zastosowania jako wypełniacz do nawierzchni bitumicznych.

Na stoisku Fabryki zauważamy na pierwszym planie trzy okazałe bryły surowca z którego wypala się wapno budowlane. Poza nim fabryki produkują wodzian wapnia używany do zaprawy szlachetnych tynków. Jest on produkowany ze specjalnego gatunku kamienia wapiennego, tak że posiada właściwości hydrauliczne zbliżone do cementu. Wodzian daje tynki trwałe, zwężłe, bez rysów i pęknięć, odporne na działania atmosferyczne. Tynkowanie wodzianem jest szybkie, łatwe i higieniczne. Zakłady fabrykują również kruszywo wapienne w 7 różnych wymiarach. Stosuje się je do tynków szlachetnych, wyrobu sztucznego kamienia, na nagrobki, posadzki, stopnie schodowe oraz do zespołów betonowych i żelbetowych. Produkowany na wielką skalę kamień wapienny służy dla cukrowni, celów odlewniczych i chemicznych. Zdolność produkcji kamienia wapiennego wynosi 460 ton rocznie, produkcja zaś wapna budowlanego sięga 170 tys. ton rocznie.

Poza tym wytwarza się wapno budowlane, tłuczeń wapienny dla cukrowni, papierni itp., mielone wapno nawozowe, grysik wapienny dla drobiu oraz mielone wapno pastewne. Zakłady zatrudniają około 450 robotników, a zasięgiem handlowym obejmują całą Polskę.

WILHELM MÜLLER I SKA Sp. z o. o. — PIEKARY ŚLĄSKIE
Fabryka Materiałów Izolacyjnych i Wyrobów Korkowych

Fabryka jest jedną z największych polskich wytwórni produkujących materiały izolacyjne. Głównym działem jej produkcji

są płyty korkowe ciepło- i zimnochronne. Płyty ciepło- i zimnochronne służące do izolacji wagonów kolejowych różnego rodzaju np. osobowych, pocztowych, bagażowych, restauracyjnych itd. wyrabiane są przeważnie z korka czystego, zaś płyty mające dać jeszcze wyższy efekt izolacyjny z korka ekspandowanego. Płyty korkowe zimno- i zimnochronne, impregnowane pod gwarancją bezwonnym asfaltem, nadają się specjalnie do izolacji chłodni (ubikacji chłodniczych) i do celów budowlanych. Tu należałoby jeszcze nadmienić, że firma produkuje specjalne drzwi chłodnicze do chłodni z oryginalnym zamkiem ślimakowym i uszczelnieniem gumowym.

Program produkcji fabryki obejmuje również fabrykację palonego, ogniotrwałego materiału krzemionkowego pod nazwą „Infuzorit”, który jest wytrzymały na bardzo wysokie temperatury, nawet powyżej 1000° C. Materiał ten wytwarzany jest w różnych formach, t. j. w postaci cegiełek, kształtówek i otulin. Materiał krzemionkowy „Infuzorit” służy przeważnie do izolacji pieców przemysłowych, jak koksowych, elektrycznych, ceramicznych, szklarskich i innych jak również do przewodów gazów gorących, pary, kotłów parowych itp.

Firma nie tylko produkuje materiały ale podejmuje się też wykonania izolacji przewodów, kotłów, aparatów itd. przy pomocy własnych pierwszorzędnych sił fachowych. Przy tych pracach izolacyjnych zależnie od obiektu, celu oraz warunków zastosowuje się poza wspomnianym już wyżej materiałem korkowym i krzemionkowym różnego rodzaju sznury izolacyjne, np. sznury z włókien azbestowych, masy krzemionkowe i azbestowo-krzemionkowe oraz wełnę mineralną „Suprema”. Masy krzemionkowe oraz azbestowo-krzemionkowe fabryka wyrabia z krzemionki pochodzenia zagranicznego. Jednym z najlepszych pod względem efektu izolacyjnego oraz najbardziej ekonomicznym sposobem izolacji jest wykonanie wełną mineralną, przy czym takowa znajduje zastosowanie w formie sznura izolacyjnego oraz w postaci waty. Dalej fabryka również wytwarza materace wypełnione wełną mineralną „Suprema”, które służą do izolacji kotłów itp. i są zdejmowalne. Wkońcu należałoby jeszcze nadmienić, że fabryka również dostarcza wszystkie materiały poboczne potrzebne przy pracach izolacyjnych.

Firma egzystuje od 20 lat i wielokrotnie została wyróżniona dyplomami i medalami. Zasięgiem handlowym obejmuje całą Polskę oraz Gdańsk. Stoisko firmy na Targach Międzynarodowych w Poznaniu zwiadało wielu interesentów, a nawet sfery zagraniczne m. i. również Turcja okazały zainteresowanie dla produkcji fabryki.

CIEPŁOCHRONNE i ZIMNOCHRONNE IZOLACJE



WILHELM MÜLLER i S-KA
PIEKARY-ŚL.

Korkowe płyty i otuliny ■ Palone krzemionkowe cegły i otuliny „Infuzorit” ■ Wełna mineralna „Suprema” ■ Specjalnie lekkie masy izolacyjno-azbestowe „Superior” i „Selekta” ■ Sznury izolacyjne ■ Materace azbestowe ■ Drzwi chłodnicze i t. d.